



MUZEUM PAMIĘCI. WSZYSTKO, CO CHCIELIBYŚCIE WIEDZIEĆ O SZTUCE,
ALE BALIŚCIE SIĘ ZAPYTAĆ.
DZIEŁA SZTUKI OCZAMI OSÓB Z CHOROZAMI OTEPIENNYMI.

MUZEUM: Muzeum Lubuskie w Gorzowie Wielkopolskim

DZIEŁO SZTUKI: Salon Gustava Schroedera



TEMAT: Salon mieszczański

ANALIZA: *W tym wnętrzu widać jak na dłoni jakie były obowiązkowe elementy wyposażenia zamożnego, mieszczańskiego salonu. Zastanówmy się co to jest, może żeby nam było łatwiej zaczniemy od lewej. Krzesło, pianino, fortepian, duży zegar, szafka, z lustrem, kwiatek, sofa, stolik mały, dwa krzesła. Na podłodze? Dywan. A na ścianach? Obrazy. Co zwykle przedstawiały obrazy w mieszczańskim salonie? Rodzinę. Tak, dzisiaj czasami też mamy malowane*



Ministerstwo Kultury
i Dziedzictwa Narodowego

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa
Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury



Wyspy
Pamięci
Fundacja
na rzecz standardów opieki
w chorobach otepiennych

portrety członków rodziny, ale zastąpiła je...tutaj nasz Pan rodzynek pasjonuje się robieniem współczesnych portretów czyli...zdjęcia! Dokładnie, zdjęcia. Z czego są zrobione meble? Z płyty pilśniowej? No nieee, to jest drewno. Tak, obowiązywały szlachetne, naturalne materiały. Meble wykonane na maszynie? Ręcznie. Wszystko Państwo wiedzą o salonie mieszczańskim. Na szafce z lustrem jest taki ciekawy zestaw. Do czego służył? Dzbanek, miska, na wodę, na owoce? Może tak, ale być może są to gustowne naczynia do umycia rąk przed przerwą kawową albo herbacianą. A widać, że szykuje się taka przerwa po czym? Po zastawie na stoliczku. Zastawa oczywiście też nie była taka zwyczajna, jest to piękny serwis z ...porcelany. Czy patrząc na te sprzęty możemy zgadnąć jakie mieli zainteresowania? Przynajmniej jedno? Tam się ukryła odpowiedź. Gra na fortepianie? Tak, Gustav Schroeder miał 9 -ro dzieci, w tym jedną córkę , 8 chłopaków. Swoją drogą ciekawe jak można było zapanować nad taką gromadką i utrzymać porządek. W dobrym tonie wśród mieszczan było uczyć dzieci gry na instrumentach. Z dużym prawdopodobieństwem kilkoro dzieci z tej gromadki uczyło się grać na tym oto fortepianie. Wiele więcej nie wiemy z tego pokoju o zainteresowaniach, salon był miejscem wspólnych posiedzeń. Czy jest tutaj miejsce na spożywanie posiłków? Nie widać. Tak, nie widać, w mieszczańskim domu salon nie służył do spożywania posiłków, obowiązkowa była osobna jadalnia.

KONTEKST*: x

NASTRÓJ: Zadowolenie

WSPOMNIENIE*:** Ja jeździłem po wojnie z kinem obwoźnym, jestem elektrykiem, a podobno Pan fotografował i malował? Tak, też. Ja byłem w domu. Zarządzała Pani domem? Ważna i odpowiedzialna praca na 3 etaty. Ja jestem nauczycielką. A jakiego przedmiotu? Historii. A w której szkole? W Liceum...Byłam wiele lat wicedyrektorką.

PODSUMOWANIE: x

*Wypowiedzi Edukator/ki zostały zapisane kursywą.

**KONTEKST - to co widzą, słyszą osoby z chorobą otępienną odnoszą najczęściej do personalnych doświadczeń, do swojego życia. Z tego względu, o ile nie zaznaczono w tekście inaczej, kontekst prezentowanej pracy nie odwołuje się do cech osobowych autora czy historycznych, kulturowych okoliczności, w których powstała.

***WSPOMNIENIE - osoba prowadząca podczas omawiania każdej pracy, moderuje rozmowę, tak aby uzyskać informację o życiu/doświadczeniach osobistych pozwalających poznać bliżej Uczestniczki/Uczestników.